

Sygn. akt II Ca 1053/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda

(delegowany)

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z wniosku J. D. i N. D.

z udziałem R. D., B. H. i I. F.

o podział majątku wspólnego S. D. i M. D. oraz dział spadku po S. D. i M. D.

na skutek apelacji J. D. i N. D. od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 20 maja 2015 roku, wydanego w sprawie I Ns 725/11

postanawia:

I. oddalić apelację J. D.;

II. na skutek apelacji N. D. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w punkcie IV w ten sposób, że ustalić termin zapłaty kwoty 12116,67 zł (dwanaście tysięcy sto szesnaście złotych sześćdziesiąt siedem groszy) do dnia 14 maja 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności;

III. oddalić apelację N. D. w pozostałej części;

IV. oddalić wniosek J. D. o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

V. zasądzić od N. D. na rzecz R. D. i B. H. kwoty po 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

VI. przejąć na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną część opłaty od apelacji wniesionej przez J. D.;

VII. przejąć na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji wniesionej przez N. D.;

VIII. przyznać adwokatowi J. P. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez tego adwokata z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych) z tytułu podatku od towarów i usług, i kwotę tę nakazać wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 maja 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku postanowił:

I. ustalić, że w skład spadku po S. D., zmarłym w dniu 30 marca 1995 roku i M. D., zmarłej w dniu 17 października 2010 roku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...) przy ul. (...) w Ś., o powierzchni 39,85 m², wraz z wkładem budowlanym, pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś., dla którego nie jest prowadzona księga wieczysta ani zbiór dokumentów, stanowiące współwłasność B. H. z udziałem wynoszącym 14/18 części, I. F. z udziałem wynoszącym 1/18 część, J. D. z udziałem wynoszącym 1/12 część i N. D. z udziałem wynoszącym 1/12 część;

II. dokonać zniesienia współwłasności i działu spadku po S. D. i M. D. w ten sposób, że opisane wyżej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...) przy ul. (...) w Ś. o powierzchni 39,85 m², wraz z wkładem budowlanym przyznać na wyłączną własność B. H.;

III. zasądzić od B. H. na rzecz J. D. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwotę 12116,67 zł, płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności tej kwoty;

IV. zasądzić od B. H. na rzecz N. D. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwotę 12116,67 zł, płatną w terminie 7 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności tej kwoty;

V. zasądzić od B. H. na rzecz I. F. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwotę 8077,77 zł, płatną w terminie 13 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności tej kwoty;

VI. oddalić wniosek N. D. o zasądzenie od R. D. kwoty 3945,46 zł z tytułu rozliczenia pożytków osiągniętych przez niego w okresie od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia 31 lipca 2014 roku z tytułu najmu lokalu opisanego w punkcie I postanowienia;

VII. oddalić wniosek J. D. o zasądzenie od R. D. kwoty 1100 zł z ustawowymi odsetkami tytułem pożytków naturalnych przynoszonych przez mieszkanie opisane w punkcie I postanowienia w postaci nakładów poczynionych na nie przez osobę trzecią;

VIII. oddalić wniosek ewentualny J. D. o zasądzenie od uczestnika R. D. kwoty 4087 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia zapłaty z tytułu rozliczenia pożytków osiągniętych przez niego w okresie od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia 17 września 2014 roku za najem lokalu opisanego w punkcie I postanowienia;

IX. oddalić wniosek ewentualny J. D. o zasądzenie od R. D. kwoty 4087 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia zapłaty z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez niego w sposób wyłączający współposiadanie przez J. D. z lokalu opisanego w punkcie I postanowienia za okres od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia 17 września 2014 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia zapłaty;

X. obciążyć kosztami postępowania wnioskodawczynię oraz uczestników stosownie do ich udziału w sprawie;

XI. przejść na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone wydatki postępowania;

XII. przyznać adwokatowi J. P. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 2952 zł, w tym 552 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu (k. 634-635).

*

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że S. D. zmarł w dniu 30 marca 1995 roku w Ś.. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2004 roku, wydanym w sprawie I Ns 840/04, Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po zmarłym S. D. na podstawie ustawy nabyli żona – M. D., syn – L. D. po 1/3 części każde z nich oraz wnuki – B. H., I. F. i R. D. po 1/9 części każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, że L. D. zmarł w dniu 4 maja 2002 roku w L.. Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2003 roku, wydanym w sprawie I Ns 624/03, Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po zmarłym L. D. na podstawie ustawy nabył syn – A. D. w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. D. zmarł w dniu 3 listopada 2008 roku w Ś.. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2008 roku, wydanym w sprawie I Ns 2243/08, Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po zmarłym A. D. na podstawie ustawy nabyli żona – J. D. oraz córka – N. D. po 1/2 części każda z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. D. zmarła w dniu 17 października 2008 roku w L.. Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2010 roku, wydanym w sprawie I Ns 412/10, Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po zmarłej M. D. na podstawie testamentu notarialnego nabył wnuk – R. D. w całości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w skład spadku po S. D. i M. D. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...) przy ul. (...) w Ś., o powierzchni 39,85 m², wraz z wkładem budowlanym, pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś., dla którego nie jest prowadzona księga wieczysta ani zbiór dokumentów.

Sąd ustalił, że po śmierci M. D. lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...), położony przy ul. (...) w Ś. był zaniedbany i zadłużony. Zadłużenie wobec spółdzielni mieszkaniowej i dostawców mediów zostało spłacone przez uczestników postępowania – R. D. i B. H.. Przez okres jednego roku po śmierci M. D. przedmiotowy lokal stał pusty. Uczestnik postępowania R. D. informował o zadłużeniu mieszkania i potrzebnym remoncie J. D.. Wnioskodawczyni nie chciała partycypować w kosztach utrzymania przedmiotowego lokalu mieszkalnego, nie była też zainteresowana zamieszkaniem w nim, żądała od R. D. jedynie spłaty jej udziału w lokalu przy ul. (...) w wysokości, której uczestnik nie mógł zaakceptować, jako zupełnie nieadekwatnej do rzeczywistej wartości mieszkania. J. D. wraz z córką N. D. od 2000 roku wynajmuje lokal w TBS.

Sąd Rejonowy ustalił, że w związku z powyższą sytuacją na podstawie ustnej umowy R. D. w porozumieniu z I. F. i B. H. użyczył przedmiotowy lokal mieszkalny R. G. i jego konkubinie – S. G., którzy od dnia 24 grudnia 2009 roku w nim zamieszkali razem z synem S. G., a w zamian za bezpłatne z niego korzystanie przeprowadzili generalny remont mieszkania, na który przeznaczyli około 20000 zł. Kwota ta miała zostać zaliczona na poczet przyszłej ceny zakupu przedmiotowego lokalu, czym zainteresowani byli R. G. i S. G.. Pieniądze za wykonany remont zostały im jednak zwrócone przez uczestnika R. D. po około dwóch latach z uwagi na trwające postępowanie o dział spadku i brak możliwości zbycia przedmiotowego mieszkania. Od 2010 roku bieżące opłaty związane z korzystaniem z lokalu przy ul. (...) ponoszą S. G. i R. G.. J. D. dopiero w lutym lub marcu 2013 roku zaczęła wysuwać wobec R. D., B. H. i I. F. żądania udostępnienia jej kluczy do lokalu spadkowego, twierdząc, że wraz z córką chce zamieszkać w jednym z jego pokoi.

Sąd Rejonowy ustalił, że aktem notarialnym z dnia 29 lipca 2011 roku R. D. darował swojej siostrze – B. H. do jej majątku osobistego całe swoje udziały wynoszące 13/18 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...), składającym się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokojem, o łącznej powierzchni

użytkowej 39,85 m², położonego na parterze w budynku nr (...) przy ul. (...) w Ś., będącego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś..

Sąd Rejonowy wskazał, że obecnie udziały w przedmiotowym spółdzielczym lokalu mieszkalnym wynoszą: R. D. o części; B. H. – 14/18 części, I. F. – 1/18 część, J. D. – 1/12 część oraz N. D. – 1/12 część.

Sąd Rejonowy ustalił, że aktualna wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...) przy ul. (...) w Ś., o powierzchni 39,85 m², według jego stanu z dnia otwarcia spadku po M. D. wynosi 145400 zł. Wartość rynkowa nakładów na tę nieruchomość według zasad rynkowych wynosi 13200 zł.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, i wyjaśnił, że prawdziwości i autentyczności dokumentów będących podstawą ustaleń żadna z zainteresowanych osób nie kwestionowała, w związku z czym zostały one uznane za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego T. R..

Sąd Rejonowy wskazał, że uznał w całości za wiarygodne zeznania świadka sławy G. oraz zeznania uczestników – R. D. i I. F., gdyż są one konsekwentne, logiczne i stanowcze, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, tworząc zwartą logicznie całość. Świadek S. G. jest osobą obcą dla zainteresowanych, dlatego też w ocenie Sądu nie miałyby ona żadnych racjonalnych podstaw do składania zeznań nieobiektywnych lub nieszczerých.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie J. D. w zakresie jej twierdzeń, że mieszkanie spadkowe po śmierci M. D. miało być przedmiotem umowy najmu zawartej przez R. D., jak również co do tego, że wnioskodawczynie jeszcze przed lutym 2013 roku zainteresowana była zajęciem przedmiotowego lokalu. W tej części zeznania wnioskodawczynie są w ocenie Sądu całkowicie gołosłowne i nie znajdują żadnego oparcia w zebranych materiale dowodowym. Sama wnioskodawczynie, jako źródło swojej wiedzy co do tego, że lokal mieszkalny przy ul. (...) został wynajęty, wskazała zeznania uczestniczki I. F., przyznając jednocześnie, że nie widziała, aby uczestnik kiedykolwiek pobierał od kogoś czynsz najmu. Tymczasem chociaż sama uczestniczka faktycznie w swoich wyjaśnieniach użyła sformułowania, że spadkowe mieszkanie zostało komuś wynajęte, to jednak z dalszej części jej wypowiedzi i całego jej kontekstu wynika, że w istocie R. D. oddał sporny lokal w użyczenie, gdyż, jak wyjaśniła I. F., „osoba, która tam mieszka nie płaci bratu czynszu, bo ona wyremontowała to mieszkanie”. Wyjaśnienia te, które uczestniczka potwierdziła i sprecyzowała w swoich zeznaniach, ściśle korespondują nie tylko z zeznaniami R. D., ale znajdują też potwierdzenie w zeznaniach świadka S. G., która jednoznacznie stwierdziła, iż nie płaci uczestnikowi żadnego czynszu najmu, a jedynie pokrywa bieżące koszty utrzymania przedmiotowego lokalu. Odnośnie natomiast twierdzeń J. D., że była ona zainteresowana zamieszkaniem w lokalu przy ul. (...), to ich prawdziwości przeczy zachowanie i postawa uczestniczki, jaką prezentowała ona od momentu otwarcia spadku po M. D..

Sąd wskazał, że sama wnioskodawczynie przyznała, iż pisemnie o udostępnienie przedmiotowego lokalu zwróciła się do R. D. dopiero 18 lutego 2012 roku, natomiast wydania kluczy do mieszkania spadkowego zażądała od uczestników jeszcze później, bo w marcu 2013 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, że w chwili podejmowania przez wnioskodawczynie tych czynności wchodzący w skład spadku lokal był już wyremontowany i zasiedlony przez S. G. i jej dziecko oraz partnera. W ocenie Sądu świadczy to o tym, że J. D. swoim zachowaniem, mającym charakter szykany i swoistego szantażu, zmierzała w istocie do wywarcia na uczestników presji, aby uznali oni jej wygórowane roszczenia z tytułu dziedziczenia po M. D.. Należy przy tym zaznaczyć, że wnioskodawczynie od 2000 roku ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe (wynajmuje lokal w TBS), w związku z czym jej twierdzenia, że zamierzała wprowadzić się do wymagającego remontu mieszkania o niższym standardzie uznaje za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu podnoszone przez J. D. we wskazanym wyżej zakresie twierdzenia w istocie stanowiły jedynie próbę uzasadnienia wysuwanych przez nią w

toku postępowania roszczeń i nie odpowiadały faktycznemu stanowi rzeczy, w związku z czym nie mogą być uznane za wiarygodne.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 1037 § 1 k.c., art. 1038 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz art. 684 k.p.c. i wyjaśnił, że ustalając, stosownie do art. 684 k.p.c., skład i wartość majątku spadkowego, sąd powinien uwzględnić te przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku spadkowego w chwili otwarcia spadku i które istnieją w chwili dokonywania podziału, przy czym ustalając wartość poszczególnych rzeczy możliwe jest oparcie się na zgodnych oświadczeniach uczestników.

Sąd wskazał, że w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, iż w skład spadku po S. D. i M. D. wchodzi jedynie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku wielomieszkańkowym nr (...) przy ul. (...) w Ś., o powierzchni 39,85 m².

Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do tego, aby wartość wskazanego prawa ustalić na kwotę 158600 zł, jak wnosili o to wnioskodawczynie. Wartość taka, wskazana przez biegłego T. R. w jego opinii uzupełniającej, uwzględnia aktualny stan mieszkania spadkowego, a więc po przeprowadzeniu jego gruntownego remontu. Remont przeprowadzony został już po śmierci M. D. przez S. G. i jej partnera, przy czym jego koszt został im zrefundowany przez uczestnika R. D.. Tym samym przyjęcie wartości mieszkania spadkowego wyliczonej przez biegłego w opinii uzupełniającej byłoby sprzeczne nie tylko z powołaną wyżej zasadą, w myśl której stan spadku ustala się według chwili jego otwarcia, ale również prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia wnioskodawczyń. Nie jest bowiem sporne, że ani J. D., ani jej córka nie partycypowały w kosztach wyremontowania przedmiotowego lokalu, które w efekcie pokrył wyłącznie uczestnik, w związku z czym ustalenie jego wartości z uwzględnieniem stanu aktualnego spowodowałoby, że obie wnioskodawczynie odniosłyby korzyść majątkową kosztem R. D. bez jakiegokolwiek podstawy.

W ocenie Sądu Rejonowego nie do zaakceptowania było również stanowisko wnioskodawczyń, aby przedmiotowy lokal przyznać „na wyłączną własność” R. D.. Uczestnik umową z dnia 29 lipca 2011 roku darował swój udział w mieszkaniu spadkowym wynoszący 13/18 części B. H., przez co to ta właśnie uczestniczka stała się jego współwłaścicielką w 14/18 części. W tej sytuacji przyznanie przedmiotowego lokalu uczestnikowi, który w chwili zamknięcia rozprawy nie był już jego współwłaścicielem w żadnej części, a nadto przeprowadził się do miejscowości znacznie oddalonej od Ś., byłoby działaniem całkowicie nieracjonalnym. Mając na uwadze, że to właśnie B. H. wskutek umowy zawartej z R. D. w dniu 29 lipca 2011 roku nabyła większość udziałów we współwłasności wchodzącego w skład spadku prawa spółdzielczego, zasadne jest przyznanie go właśnie tej uczestniczce.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 688 k.p.c. zasądził od B. H. na rzecz obu wnioskodawczyń tytułem spłaty ich udziałów (po 1/12 części) w majątku spadkowym i wspólnym kwoty po 12116,67 zł, płatne jednorazowo w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia – w przypadku J. D. i w terminie 7 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia – w przypadku N. D..

Sąd wskazał, że analogicznie zasądzona została od B. H. na rzecz I. F. kwota 8077,77 zł tytułem spłaty udziału (1/18 części) w majątku wspólnym i spadkowym, płatna jednorazowo w terminie 13 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. W ocenie Sądu, odroczenie terminu ich płatności jest konieczne, a okres, na jaki rozłożono ich płatność, powinien umożliwić B. H. dobrowolne wywiązanie się z obowiązku zaspokojenia roszczeń wnioskodawczyń.

Sąd wskazał, że od zasądzonych na rzecz wnioskodawczyń i uczestniczki I. F. spłat zastrzegł odsetki ustawowe w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek kwoty.

W ocenie Sądu nie zasługują na uwzględnienie roszczenia o zapłatę kierowane przez obie wnioskodawczynie przeciwko R. D., które zgłoszone zostały w ich pismach z dnia 11 sierpnia 2014 roku i z dnia 17 września 2014 roku.

Odnosząc się do roszczenia J. D. z tytułu rozliczenia pożytków naturalnych przynoszonych przez mieszkanie spadkowe w postaci nakładów poczynionych na nie przez S. G. (kwota 1100 zł, Sąd wskazał, że z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż nakłady te (wyliczone przez biegłego T. R. na kwotę 13200 zł) zostały w całości zwrócone S.

G. przez R. D.. W tej sytuacji nie mogą być one w ocenie Sądu traktowane jako pożytki naturalne przynoszone przez majątek spadkowy (art. 53 § 1 k.c.). Z omówionych wyżej przyczyn uwzględnienie tak zgłoszonego przez J. D. roszczenia w istocie prowadziłoby do jej bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż nie poniosła ona żadnych kosztów związanych z przeprowadzeniem remontu wspólnego mieszkania. Brak jest więc podstaw, aby miała z tego tytułu skutecznie wywodzić jakikolwiek żądania wobec uczestnika. Przeciwnie, to właśnie R. D., jako osoba finansująca remont spadkowego mieszkania, mógłby rościć pretensje o rozliczenie poczynionych na nie nakładów (art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.), czego jednak skutecznie nie uczynił.

Odnosząc się do roszczeń N. D. i J. D. z tytułu rozliczenia pożytków pobranych przez R. D. w okresie od 3 listopada 2009 roku do 31 lipca 2014 roku w postaci czynszu najmu lokalu spadkowego (kwoty 3945,46 zł i 4087 zł), Sąd wskazał, że wyrażona w art. 207 k.c., mającym charakter przepisu dyspozytywnego, zasada partycypacji przez współwłaścicieli w stosunku do wielkości przysługujących im udziałów dotyczy pożytków rzeczy wspólnej oraz innych przychodów z rzeczy wspólnej. Przez pożytki podlegające normie art. 207 k.c. należy rozumieć pożytki naturalne oraz cywilne, o których mowa w art. 53 k.c.

Sąd Rejonowy wyjaśnił pojęcia pożytków naturalnych, pożytków cywilnych i innych przychodów z rzeczy oraz wskazał, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby mieszkanie spadkowe przynosiło pożytki w postaci czynszu najmu pobieranego przez R. D. lub też jakiegokolwiek inne przychody. Sam uczestnik oraz jego siostry konsekwentnie zaprzeczali okoliczności, jakoby mieszkanie przy ul. (...) było wynajmowane osobom trzecim, zaś wnioskodawczyni J. D. swoje twierdzenia w tym przedmiocie opierała jedynie na swoim doświadczeniu życiowym oraz wyjaśnieniach I. F., z których wynikało jednoznacznie, że mieszkanie spadkowe jest przedmiotem użyczenia, a więc umowy nieodpłatnej (art. 710 k.c.). Fakt ten jednoznacznie potwierdziła S. G., która zajmuje przedmiotowy lokal, ponosząc koszty jego bieżącego utrzymania, dzięki czemu zainteresowani mogą zaoszczędzić ciężarów generowanych przez majątek spadkowy.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługuje też na uwzględnienie zgłoszone jako ewentualne roszczenie J. D. z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez R. D. w sposób wyłączający współposiadanie przez wnioskodawczynię lokalu przy ul. (...) w okresie od 3 listopada 2009 roku do 17 września 2014 roku.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 206 k.c. i wyjaśnił, że wynikające z ustawy uprawnienie współwłaściciela do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej jest niezależne od wielkości udziału we własności. Uwzględniając, że współwłasność jest postacią własności oraz że samo brzmienie art. 206 k.c. nie uzależnia uprawnienia, o którym w nim mowa, od określonych właściwości rzeczy wspólnej, nasuwa się wniosek, iż współposiadaczowi w każdym przypadku pozbawienia go posiadania lub niedopuszczenia go do współposiadania przysługuje na podstawie art. 222 § 1 k.c. w związku z art. 206 k.c. przeciwko współposiadaczowi – naruszcycielowi, dochodzone w procesie, roszczenie o dopuszczenie do posiadania na zasadach określonych w art. 206 k.c. Określone w art. 206 k.c. uprawnienie do współposiadania i korzystania wspólnie z innymi z całej rzeczy ma charakter bezwzględny w tym sensie, że jest ono skuteczne w stosunku do wszystkich podmiotów, także pozostałych współwłaścicieli. Uprawnienie to przysługuje zatem współwłaścicielowi, chociażby nawet stronił od ponoszenia ciężarów i nakładów na rzecz.

Zmiana formy korzystania z bezpośredniej, a zarazem wspólnej, którą tylko przewiduje model ustawowy, na formę pośrednią, lecz rozdzielną (podział quoad usum) stanowi dyspozycję współwłaściciela odnośnie swego uprawnienia i dlatego żaden ze współwłaścicieli wbrew jego woli nie może go tego uprawnienia pozbawić. Innymi słowy, jeżeli jeden ze współwłaścicieli (lub niektórzy z nich) naruszy lub pozbawi drugiego (lub niektórych) uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy, to narusza art. 206 k.c., czyli działa bezprawnie i w związku z tym może ponieść wynikające z tego naruszenia prawa skutki.

Sąd zauważył, że nie jest na przykład bezprawne, w rozumieniu art. 206 k.c., współposiadanie i korzystanie z rzeczy wspólnej, gdy jeden ze współwłaścicieli zrezygnuje z wykonywania tego uprawnienia na rzecz innego lub innych współwłaścicieli. Sąd wskazał, że w literaturze podniesiono, iż zrzeczenie to powinno być wyraźne, to jest, że nie można go domniemywać z samego faktu niewykonywania władztwa. Oczywiście, art. 206 k.c. nie ma

zastosowania, jeżeli współwłaściciele dokonali umownego podziału rzeczy quoad usum albo jeżeli taki podział został dokonany orzeczeniem sądu; w takim wypadku zakres uprawnionego korzystania z rzeczy wspólnej przez każdego ze współwłaścicieli określa umowa lub to orzeczenie. W razie naruszenia wynikających z nich zasad współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej byłoby to także działanie bez podstawy prawnej; również więc w tym wypadku może powstać problem rozliczeń pomiędzy współwłaścicielami.

Sąd wskazał, że roszczenie uzupełniające o wynagrodzenie za bezprawne korzystanie z rzeczy wspólnej przez innego współwłaściciela może być dochodzone w oparciu o przepisy art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. zarówno obok roszczenia o zwrot pożytków (art. 207 k.c.), jak i samodzielnie, nawet wtedy, gdy żadne pożytki lub inne przychody nie zostały przez bezprawnie władającego współwłaściciela pobrane. Taki współwłaściciel pozbawiony lub bezprawnie niedopuszczony do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej może też dochodzić zarówno dopuszczenia do współposiadania, jak i wynagrodzenia za bezprawne korzystanie z rzeczy przez innych współwłaścicieli, gdyż takie roszczenie, jeżeli powstanie, ma charakter samodzielny, a nie akcesoryjny.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni od momentu otwarcia spadku po M. D. zainteresowana była jedynie uzyskaniem spłaty własnego udziału w mieszkaniu wspólnym, nie była natomiast w realny sposób zainteresowana zamieszkaniem w nim, jak też partycypowaniem w kosztach jego utrzymania. Podejmowane przez J. D. dopiero w toku niniejszego postępowania działania zmierzające do uzyskania dostępu do lokalu przy ul. (...) miały w ocenie Sądu charakter pozorny i obliczone były jedynie na wywarcie presji na uczestników oraz uzasadnienie wysuwanych wobec nich roszczeń. Świadczy o tym w ocenie Sądu w szczególności to, że J. D. od momentu śmierci M. D. nie podjęła żadnych kroków prawnych mających na celu uzyskanie dostępu do mieszkania spadkowego, a przy tym potrzeby mieszkaniowe jej i córki były zaspokojone w wystarczającym stopniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczyni sama zrezygnowała w sposób wyraźny ze współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej na rzecz uczestników, którzy pospłacali długi wygenerowane przez mieszkanie spadkowe i poczynili starania o przywrócenie mediów odłączonych od tego lokalu. Zachowanie wnioskodawczyni, polegające na tym, że nie starała się ona o dopuszczenie do współposiadania wspólnego mieszkania, może w ocenie Sądu świadczyć też o tym, że pomiędzy zainteresowanymi doszło w sposób nieformalny do zawarcia umowy quoad usum, zgodnie z którą to uczestnicy mieli w sposób wyłączny zarządzać lokalem mieszkalnym przy ul. (...) i ponosić koszty jego utrzymania.

Sąd wskazał, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby uczestnicy w bezprawny sposób czynili jej przeszkody w korzystaniu ze wspólnego lokalu lub ją stamtąd usunęli. W tych okolicznościach należy stwierdzić, że po stronie wnioskodawczyni nie doszło do powstania roszczenia o zapłatę od uczestnika jakiegokolwiek kwoty z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej ponad przypadający jej udział.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o nieuiszczonych wydatkach Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

*

Od postanowienia z dnia Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 20 maja 2015 roku apelacje wniosły J. D. i N. D..

J. D., reprezentowana przez pełnomocnika, wskazała, że zaskarża postanowienie w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach VII, VIII oraz IX.

J. D. zarzuciła:

„1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 206 k.c., art. 207 k.c. i art. 224 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w wyniku którego Sąd zaniechał zasądzenia wysokości kwoty należnej wnioskodawczyni

postępowania od uczestnika R. D. z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez niego z lokalu ponad jego udział w prawie i oddalił wnioski w tym zakresie mimo, że z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że uczestnik uniemożliwił posiadanie korzystanie ze współwłasności wnioskodawczyni naruszając tym samym przepis art. 206 k.c. zatem roszczenie o wynagrodzenie za bezprawne korzystanie z rzeczy wspólnej – które może być dochodzone zarówno obok roszczenia o zwrot pożytków (art. 207 k.c.) jak i samodzielnie, nawet wtedy, gdy żadne pożytki lub inne przychody nie zostały przez bezprawnie władającego współwłaściciela pobrane – jest w pełni uzasadnione w żądanej wysokości;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wnioskodawczyni zrezygnowała z korzystania z przedmiotowego lokalu oraz wyraziła dorozumianą zgodą dla pozostałych współspadkobierców, w sytuacji, gdy:

a) wnioskodawczyni J. D. postępowania od początku została bezprawnie wyzuta z możliwości korzystania z przysługujących jej jako współspadkobierczyni uprawnień,

b) nigdy nie wyraziła zgody na wyłączne korzystanie z prawa przez uczestników,

c) materiał dowodowy jaki został w sprawie zgromadzony – wyjaśnienia wnioskodawczyni, uczestników postępowania, zeznania świadków oraz pismo skierowane przez uczestniczkę postępowania do wnioskodawczyni o wydanie kluczy – jednoznacznie wskazują, iż jedynym współspadkobiercą, który korzystał z lokalu z jej wyłączeniem był uczestnik R. D.,

d) wezwanie do wydania kluczy przez wnioskodawczynię spotkało się z jednoznaczną odmową uczestnika – odpis pisma w aktach sprawy,

e) w pismach przygotowawczych m.in. datowanym na 17.09.2014 r. czy 12.08.2014 r. pełnomocnik wnioskodawczyni podniósł, iż w związku z wyzuciem J. D. postępowania z uprawnienia do korzystania ze wspólnego prawa do lokali zasadnym jest żądanie zasądzenia od uczestnika wynagrodzenia tytułem rozliczenia za korzystanie ponad jego udział w prawie do lokalu – powyższe potwierdza nie tylko fakt wyłącznego korzystania z prawa przez R. D., wyzucia wnioskodawczyni z prawa do posiadania i korzystania ze wspólnego prawa, ale uzasadnia żądanie zasądzenia na rzecz J. D. wynagrodzenia”.

J. D. wniosła o:

„1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie VII poprzez zasądzenie od uczestnika R. D. na rzecz wnioskodawczyni postępowania kwoty 1100 zł (tysiąc sto złotych) wraz z ustawowymi odsetkami tytułem pożytków naturalnych przynoszonych przez mieszkanie opisane w punkcie I (pierwszym) postanowienia w postaci nakładów poczynionych na nie przez osobę trzecią;

2. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie VIII poprzez zasądzenie od uczestnika R. D. na rzecz wnioskodawczyni J. D. kwoty 4087 zł (cztery tysiące osiemdziesiąt siedem złotych) z tytułu rozliczenia pożytków osiągniętych za okres od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 17 września 2014 r. przez R. D. za wynajem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 39,85 m² – jako wniosku ewentualnego;

3. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie IX poprzez zasądzenie od uczestnika R. D. na rzecz wnioskodawczyni J. D. kwoty 4087 zł (cztery tysiące osiemdziesiąt siedem złotych) z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 39,85 m² za okres od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 17 września 2014 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia zapłaty” (k. 727-733, 764-765).

Pełnomocnik J. D. wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w postępowaniu odwoławczym i złożył oświadczenie, że koszty te nie zostały przez wnioskodawczynię opłacone nawet w części.

÷

N. D. wskazała, że zaskarża postanowienie w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach IV i VI.

N. D. zarzuciła:

„1. naruszenie przepisów postępowania skutkujących nieważnością postępowania tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie uczestniczki N. D. możliwości obrony swych praw poprzez brak rozpatrzenia jej wniosku w zakresie dotyczącym przedmiotowej umowy użyczenia lokalu mieszkalnego stanowiącego przedmiot działu spadku. Nie tylko przedmiotowa umowa nie została doręczona uczestniczce ale nawet nie została jej przedstawiona – i to pomimo wielokrotnie zgłaszanych przez nią i jej pełnomocnika (matki) wniosków dowodowych w tym zakresie. Sąd natomiast w sposób arbitralny i całkowicie dowolny uwzględnił twierdzenia uczestnika R. D. w tym zakresie.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 206 k.c., art. 207 k.c. i art. 224 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w wyniku którego Sąd zaniechał zasądzenia wysokości kwoty należnej N. D. od uczestnika R. D. z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez niego z lokalu ponad jego udział w prawie i oddalił wnioski w tym zakresie mimo, że z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że uczestnik uniemożliwił posiadanie korzystanie ze współwłasności wnioskodawczyni naruszając tym samym przepis art. 206 k.c. zatem roszczenie o wynagrodzenie za bezprawne korzystanie z rzeczy wspólnej – które może być dochodzone zarówno obok roszczenia o zwrot pożytków (art. 207 k.c.) jak i samodzielnie, nawet wtedy, gdy żadne pożytki lub inne przychody nie zostały przez bezprawnie władającego współwłaściciela pobrane - jest w pełni uzasadnione w żądanej wysokości;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 216 § 3 k.c., art. 688 k.p.c. oraz w zw. z art. 1035 i 1070 k.c., poprzez rozłożenie zasądzonej od B. H. spłaty jej udziału w majątku spadkowym i wspólnym płatną w terminie 7 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności tej kwoty w sytuacji, gdy brak jest podstaw i przesłanek do odroczenia terminu jej płatności;

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia w postaci przepisu art. 217 k.p.c. oraz art. 236 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c. przez brak wydania postanowienia dowodowego w przedmiocie wniosku uczestniczki oraz wnioskodawczyni w zakresie zobowiązania uczestnika R. D. do przedstawienia dowodu w postaci rzekomej umowy użyczenia przedmiotowego lokalu – co w konsekwencji doprowadziło do tego, iż strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;

5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wnioskodawczyni zrezygnowała z korzystania z przedmiotowego lokalu oraz wyraziła dorozumianą zgodą dla pozostałych współspadkobierców, w sytuacji, gdy:

a) uczestniczka N. D. postępowania od początku została bezprawnie wyzuta z możliwości korzystania z przysługujących jej jako współspadkobierczyni uprawnień,

b) nigdy nie wyraziła zgody na wyłączne korzystanie z prawa przez uczestników,

c) materiał dowodowy jaki został w sprawie zgromadzony – wyjaśnienia wnioskodawczyni, uczestników postępowania, zeznania świadków oraz pismo skierowane przez uczestniczkę postępowania do wnioskodawczyni o wydanie kluczy – jednoznacznie wskazują, iż jedynym współspadkobiercą, który korzystał z lokalu z jej wyłączeniem był uczestnik R. D.,

d) wezwanie do wydania kluczy przez wnioskodawczynię spotkało się z jednoznaczną odmową uczestnika – odpis pisma w aktach sprawy – co miało i skutek wobec N. D.,

e) w pismach przygotowawczych m.in. datowanym na 17.09.2014 r. czy 12.08.2014 r - pełnomocnik wnioskodawczyni podniósł, iż w związku z wyzuciem J. D. postępowania z uprawnienia do korzystania ze wspólnego prawa do lokali zasadnym jest żądanie zasądzenia od uczestnika wynagrodzenia tytułem rozliczenia za korzystanie ponad jego udział

w prawie do lokalu – powyższe potwierdza nie tylko fakt wyłącznego korzystania z prawa przez R. D., wyzucia wnioskodawczyni z prawa do posiadania i korzystania ze wspólnego prawa, ale uzasadnia żądanie zasądzenia na rzecz J. D. wynagrodzenia”.

N. D. wniosła o:

„1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie IV poprzez zasądzenie od uczestnika B. H. na rzecz N. D. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwoty 12116,67 zł płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności tej kwoty;

2. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie VI poprzez zasądzenie od uczestnika R. D. na rzecz N. D. kwoty 3945,46 zł z tytułu rozliczenia pożytków osiągniętych przez niego w okresie od dnia 03 listopada 2009 r. do dnia 31 lipca 2014 r. z tytułu najmu lokalu opisanego w punkcie I (pierwszym) postanowienia

3. zasądzenie od uczestników na rzecz N. D. kosztów postępowania;

4. zwolnienie uczestnika N. D. z kosztów sądowych w całości (oświadczenie w załączeniu)” (k. 775-780).

÷

W odpowiedzi na apelację N. D. R. D. i B. H., reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od N. D. na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 847-848).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik J. D. popierał apelację J. D. i wnosił o zasądzenie kosztów za drugą instancję, natomiast pełnomocnik N. D. popierał apelację N. D. (k. 853v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja N. D. jest zasadna w nieznaczej części.

Zasądzając spłaty od B. H. na rzecz J. D. i N. D. Sąd Rejonowy wyznaczył różne terminy płatności kwot zasądzonych na rzecz tych osób, pomimo że obie spłaty miały taką samą wysokość i pomimo tego, że sytuacja majątkowa i potrzeby tych osób uprawnionych do otrzymania spłaty są podobne.

Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia potrzeby zróżnicowania terminów płatności spłat na rzecz J. D. i N. D.. Dotyczy to także terminu spłaty zasądzonej na rzecz I. F., chociaż ta ostatnia kwestia nie ma znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd drugiej instancji, gdyż postanowienie z dnia 20 maja 2015 roku nie zostało zaskarżone w punkcie V, zarówno bezpośrednio przez osobę zainteresowaną, jak i pośrednio, w związku z zasadą integralności postanowień działowych.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniały wyznaczenia tak odległego terminu płatności spłaty zasądzonej na rzecz N. D.. Postępowanie w rozpoznawanej sprawie wszczęte zostało w grudniu 2010 roku, a odpis wniosku doręczony został B. H. w dniu 6 października 2011 roku (k. 37 – potwierdzenie odbioru). Przez kilka lat przed zakończeniem postępowania B. H. prezentowała stanowisko, w którym wносиła o przyznanie jej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu będącego przedmiotem wniosku o dział spadku, a w związku z tym powinna liczyć się z koniecznością uiszczenia spłat i zgromadzić środki na ten cel lub zabezpieczyć możliwość ich niezwłocznego uzyskania, tak, aby możliwe było uiszczenie spłat niezwłocznie po prawomocnym zakończeniu postępowania.

Należy zatem uznać, że nastąpiło naruszenie przepisów art. 212 § 3 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na skutek apelacji N. D. postanowił zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w punkcie IV w ten sposób, że ustalić termin zapłaty kwoty 12116,67 zł do dnia 14 maja 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności.

Nie jest natomiast trafny zarzut N. D., że oznaczając termin należnej jej spłaty Sąd Rejonowy naruszył przepisy art. 212 § 2 k.p.c., art. 216 § 3 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 1070 k.p.c.

Przepis art. 212 § 2 k.p.c. określa sposoby zniesienia współwłasności rzeczy, która nie daje się podzielić, i nie dotyczy w ogóle zagadnienia terminu płatności spłat lub dopłat.

Przepis art. 216 § 3 k.p.c. dotyczy problematyki zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, która nie występowała w rozpoznawanej sprawie.

Przepis art. 688 k.p.c. jest przepisem prawa procesowego i wynika z niego, że do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy proceduralne dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności przepisy art. 618 § 2 i 3 k.p.c.

Przepis art. 1070 k.c. dotyczy problematyki podziału gospodarstwa rolnego, która nie występowała w rozpoznawanej sprawie.

÷

W pozostałej części apelacja N. D. jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na tej samej podstawie prawnej Sąd Okręgowy postanowił oddalić bezzasadną apelację J. D..

Na wstępie należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, w związku z czym ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji należy jednak uzupełnić o istotną uwagę dotyczącą stanu prawnego składnika majątkowego wchodzącego w skład spadku po S. D. i M. D.. Składnikiem tym jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w L. w budynku przy ul. (...), opisane w punkcie I postanowienia z dnia 20 maja 2015 roku.

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego jest ograniczonym prawem rzeczowym na nieruchomości (art. 244 § 1 k.c.). Prawo to w sposób ogólny określone zostało w przepisie art. 244 § 1 k.c., natomiast w sposób szczegółowy uregulowane jest przede wszystkim przez przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1222 – tekst jednolity ze zmianami).

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nie jest prawem własności całości lub części nieruchomości, a w szczególności nie jest prawem odrębnej własności nieruchomości lokalowej. W związku z powyższym zawarte w punkcie I postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 maja 2015 roku sformułowanie, że opisane tam spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego stanowi „współwłasność” B. H., I. F., J. D. i N. D. stanowi niedokładność w znaczeniu określonym przez przepisy art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

To samo dotyczy zawartego w punkcie II postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 maja 2015 roku sformułowania o przyznaniu tego prawa B. H. „na wyłączną własność”.

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nie może być przyznane w wyniku działu spadku na „własność”, gdyż przedmiotem podziału mogą być tylko takie prawa majątkowe, które wchodzą w skład masy majątkowej podlegającej podziałowi. Oczywiście możliwe jest przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w

odrębną własność lokalu (prawo własności nieruchomości lokalowej), lecz może to nastąpić wyłącznie na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych.

W rozpoznawanej sprawie rzeczywistym zamiarem Sądu pierwszej instancji było przyznanie B. H. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w takim kształcie, w jakim wchodziło ono w skład spadku po S. D. i M. D., nie zaś ustanowienie i przyznanie odrębnej własności tego lokalu, czy też przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności lokalu.

Skoro spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nie jest prawem własności, lecz ograniczonym prawem rzeczowym, to nie może być również przedmiotem współwłasności w znaczeniu określonym przez przepisy art. 195 k.c. i następane.

Jeżeli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przysługuje więcej niż jednej osobie, to taki stan stanowi postać wspólności prawa podmiotowego. Nie jest to jednak współwłasność rzeczy, ale po prostu wspólność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Jeżeli wspólność ta nie jest uregulowana przez przepisy szczególne (na przykład art. 17² ust. 6, art. 17⁹ ustawy), to do wspólności tej w konkretnej sprawie mogą mieć zastosowanie:

1. przepisy o współwłasności łącznej (na przykład art. 31 k.r.o.),

2. przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, przy czym w danej kategorii spraw może to nastąpić:

a) albo na podstawie ustawowego odesłania do przepisów o współwłasności, na przykład:

- art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c.

- art. 1035 k.c.,

b) albo na podstawie analogii, gdy nie ma w ogóle przepisów, które w kwestiach związanych ze wspólnością danego prawa innego niż własność, nie objętego współwłasnością łączną, odsyłałyby do stosowania przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych.

Potrzeba i dopuszczalność stosowania w tym ostatnim wypadku oznaczonych przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych wynika z faktu, że w systemie prawa polskiego brak jest przepisów, które w sposób ogólny regulowałyby zagadnienie wspólności podmiotowych praw cywilnych.

Mając na uwadze powyższe rozważana należy stwierdzić, że rozpoznawana sprawa była sprawą o dział spadku po S. D. i M. D. oraz dodatkowo sprawą o podział majątku wspólnego S. D. i M. D.. Nie była natomiast sprawą o zniesienie współwłasności, jak wskazano to w części wstępnej postanowienia z dnia 20 maja 2015 roku.

W związku z powyższym zawarte w postanowieniu i w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wypowiedzi Sądu pierwszej instancji na temat „udziałów we współwłasności” spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego mają charakter nieprecyzyjnego skrótowego myślowego. Chodzi bowiem w istocie o określone ułamkowo udziały we wspólności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (udziały w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu), nie zaś udziały we współwłasności.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji J. D. oraz pozostałe zarzuty (poza wyżej omówionymi) podniesione w apelacji N. D..

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na istotną okoliczność faktyczną, którą prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji i której wnioskodawczyni nie kwestionują w apelacji, a której Sąd pierwszej instancji nie nadał właściwego znaczenia. Chodzi mianowicie o fakt, że w dniu 29 lipca 2011 roku R. D. zawarł z B. H. umowę darowizny, na podstawie której darował B. H. swoje udziały w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...), położonym

w budynku przy ul. (...) w Ś., wynikające z dziedziczenia po S. D. i M. D.. R. D. od dnia 29 lipca 2011 roku przestał być uprawnionym z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do tego lokalu mieszkalnego, a posiadanie lokalu wydał B. H..

Nie będąc uprawniony od dnia 29 lipca 2011 roku z tytułu wskazanego wyżej spółdzielczego prawa do lokalu R. D. nie był zobowiązany od tego dnia ani do wynagrodzenia za korzystanie z lokalu, z którego zresztą od tego dnia nie korzystał, ani też do rozliczenia się z tytułu ewentualnych pożytków, które przypadałyby współuprawnionym od tego dnia.

W związku z powyższym roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z lokalu od dnia 29 lipca 2011 roku oraz o wydanie części pożytków przypadających po tym dniu, oparte na podstawie faktycznej wynikającej z przepisów art. 206 k.c. i art. 207 k.c., mających odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 1035 k.c., mogły być kierowane wyłącznie w stosunku do innych współuprawnionych, gdyż R. D. nie był w ogóle legitymowany biernie w zakresie dochodzenia tych roszczeń.

W odniesieniu do wcześniejszego okresu objętego żądaniem J. D. i N. D., to jest od dnia 3 listopada 2009 roku do dnia 29 lipca 2011 roku, Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz w zasadzie w całości ocenę prawną tych ustaleń. Wskazać jedynie należy, że efekt wykonania remontu przez osobę trzecią w lokalu mieszkalnym, do którego przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, nie może być uznany za pożytek naturalny w znaczeniu określonym przez przepis art. 53 § 1 k.p.c. Wskazany przepis stanowi, że pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody i inne odłączone od niej części składowe, o ile według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy.

Ustawowe ujęcie pojęcia pożytków naturalnych wyklucza możliwość, aby spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego takie pożytki przynosiło. W szczególności nie wiadomo co miałoby być „plodem” takiego prawa, czy też jaka odłączona od lokalu część składowa miałaby stanowić normalny dochód z prawa.

Prawidłowe w całości są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji co do tego, na jakich zasadach korzystała z przedmiotowego lokalu S. G. w okresie do dnia 28 lipca 2011 roku. Okres późniejszy jest bez znaczenia z punktu widzenia zasadności roszczeń kierowanych przez J. D. i N. D. przeciwko R. D. o wynagrodzenie za korzystanie z lokalu i zwrot pożytków cywilnych, gdyż R. D. nie był legitymowany biernie w zakresie tych roszczeń za okres od dnia 29 lipca 2011 roku.

÷

Zarzuty podniesione w punkcie 1 części wstępnej apelacji J. D. pozostają w logicznej i prawnej sprzeczności z zarzutami wskazanymi w punkcie 2 tej apelacji. To samo dotyczy zarzutów podniesionych w punkcie 2 części wstępnej apelacji N. D. i zarzutów zawartych w punkcie 5 części wstępnej tej apelacji. Wnioskodawczyni z jednej strony zarzucają naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, a z drugiej kwestionują ustalenia faktyczne tego Sądu, które stanowiły podstawę zastosowania prawa materialnego.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne¹.

Zestawienie zarzutów naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego z zarzutami dotyczącymi takich ustaleń faktycznych, które stanowią podstawę odniesienia dla zastosowania lub niezastosowania tych przepisów, jest juredycznie niepoprawne. Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne.

÷

Jeżeli chodzi o zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, podniesiony w obu apelacjach, to jest on oczywiście bezzasadny.

Powyższą ocenę należy uzupełnić o wyjaśnienie, że zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ma rację bytu wówczas, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy ustaleniami faktycznymi sądu a dowodami, które sąd ten uznał za wiarygodne. W sytuacji, gdy określony dowód czy dowody nie zostały uznane przez sąd za wiarygodne, a strona lub uczestnik postępowania uważa, że ocena ta nie jest trafna i, że dowody te powinny stanowić podstawę ustaleń faktycznych w danej sprawie, podnoszenie zarzutu sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego jest bezprzedmiotowe, gdyż sprzeczność taka w rzeczywistości nie zachodzi. W takiej sytuacji zarzuty strony lub uczestnika postępowania powinny dotyczyć przebiegu postępowania dowodowego lub oceny dowodów. W przypadku uznania takich zarzutów za zasadne odmienna ocena materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji może prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych niż dokonane przez sąd pierwszej instancji. Odmienne ustalenia faktyczne nie są wówczas wynikiem przyjęcia, że zachodziła sprzeczność pomiędzy zebraniem materiałem a przeprowadzonymi dowodami, ale są konsekwencją uznania za wiarygodne tych dowodów, które nie stanowiły podstawy ustaleń sądu pierwszej instancji, gdyż zostały uznane przez ten sąd za niewiarygodne lub też nie zostały przyjęte za podstawę ustaleń z innych przyczyn.

W rozpoznawanej sprawie treść uzasadnień obu apelacji wskazuje, że wnioskodawczyni kwestionują w istocie prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, a nie zgodność dowodów uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne z ustaleniami tego Sądu.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmiennie. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska².

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni w rzeczywistości nie były zainteresowane korzystaniem ze spadkowego lokalu mieszkalnego po śmierci M. D.. Do 2013 roku nie przejawiały żadnego zainteresowania sprawami tego lokalu, w szczególności jego stanem technicznym, koniecznym remontem, kwestią zadłużenia powstałego przed i po śmierci M. D.. Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że działania podejmowane w 2013 roku w celu objęcia lokalu w posiadanie miały charakter pozorny, gdyż w rzeczywistości żadna z wnioskodawczyń nie była zainteresowana zajęciem

tego lokalu i zajmowaniem się sprawami z nimi związanymi. Charakterystyczne jest przy tym, że wniosek o dział spadku złożony został dopiero w dniu 17 grudnia 2010 roku, chociaż M. D. zmarła w dniu 17 października 2008 roku, a J. D. i N. D. były współuprawnionymi z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu już od dnia 3 listopada 2008 roku, to jest od dnia śmierci A. D., a od stycznia 2009 roku posiadały prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po A. D..

Wnioskodawczynie od początku zainteresowane były też wyłącznie roszczeniami finansowymi, a nie przyznaniem im przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut nieważności postępowania podniesiony przez N. D.. Samo nierozpoznanie przez sąd wniosku dowodowego strony, czy też nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, które pozbawiałoby stronę możliwości obrony swoich praw.

Tylko ubocznie należy wskazać, że bezprzedmiotowe było zobowiązanie uczestników do przedstawienia dokumentu obejmującego umowę użyczenia zawartą przez R. D., skoro uczestnicy i świadek podnosili, że umowa taka nie została zawarta w formie pisemnej, a tylko ustnie.

*

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek J. D. o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. W związku z tym, że apelacja J. D. została oddalona w całości, wnioskodawczyni tej nie należy się zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił zasądzić od N. D. na rzecz R. D. i B. H. kwoty po 150 zł na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Wskazani uczestnicy, reprezentowani przez adwokata, wnosili o zasądzenie kosztów jedynie od N. D.. W związku z powyższym zasądzona kwota kosztów obejmuje jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego tych uczestników w części odpowiadającej obowiązkowi zwrotu kosztów przez N. D.. Wynagrodzenie pełnomocnika uczestników ustalone zostało na podstawie § 9 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity ze zmianami) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

Koszty przypadające od J. D. i N. D. za drugą instancję wyniosłyby po 300 zł od każdej z nich.

Koszty przypadające od N. D. należało zatem zasądzić od uczestników w sposób podzielny – po 150 zł.

Roszczenie o zwrot kosztów przez J. D. wygasło, ponieważ uczestnicy, reprezentowani przez adwokata, nie złożyli spisu kosztów dotyczącego tej wnioskodawczyni, ani też nie zgłosili wniosku o przyznanie od niej kosztów według norm przepisanych.

*

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 – tekst jednolity ze zmianami) Sąd Okręgowy postanowił:

a) przejąć na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną część opłaty od apelacji wniesionej przez J. D.;

b) przejąć na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji wniesionej przez N. D..

W związku z oddaleniem w całości apelacji J. D. oraz prawie w całości apelacji N. D. brak jest podmiotu, na który mógłby zostać włożony obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych opłat.

*

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2015 roku, poz. 615 – tekst jednolity) w związku z § 2 ust. 3 i § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity ze zmianami) oraz w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801) Sąd Okręgowy postanowił przyznać adwokatowi J. P. kwotę 738 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez tego adwokata z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 138 zł z tytułu podatku od towarów i usług, i kwotę tę nakazać wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku.

Przyznana kwota obejmuje opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, obliczoną według stawki minimalnej określonej w § 9 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku i powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

Krzysztof Niezgoda Dariusz Iskra Andrzej Mikołajewski

1 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.

2 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.